

# Fabuła, Amelinium (Prod. Poszwixxx)

Tak piękny dzień zaczynam duszkiem  
Z Edziem spijam piwko  
Czas chillować się dzisiaj, weź nie bądź terrorystą  
Za rogiem bistro, gdy na szamę ostra wkrętka  
Gruby lolek, ubuchany marzy mi się sjesta  
Naten start Palestra odpala gruby bal  
Ede, Konradziwo, Poszwixxx i Jamal  
Kojarzysz hał hajs?  
Szykujemy nowy skandal  
\_\_\_ my to alko-narko banda  
To już standard, ziom, poziom najwyższa ranga  
Idziemy grybo, druugi weekend  
Polewaj, barmanka!  
Wieczny balet mam tam, gdzie halny poniesie  
Ja i Lolka brat tam, na ostatnim oesie  
Weź się nie śpiesz, bo kolesie pała janka  
Trzy weekendy, czwarty weekend  
Polewaj, barmanka!  
Zapał blanta, szklana w górę z grubą colą  
Gruby bal, gruby \_\_\_, z nami Grube Loo